

Gervinho już niemal na pewno nie dołączy do drużyny w Stanach Zjednoczonych. Wczoraj, jak podaje *Gazzetta dello Sport*, nie rozwiązano problemów z wizą i piłkarz pozostaje w Trigorii, gdzie trenuje razem z Torosidisem.

Gracza chciałby mieć ze sobą Rudi Garcia, o czym poinformował kierownictwo i samego piłkarza. Jak podaje jednak *TeleRadioStereo*, w związku z problemami technicznymi w ambasadzie, wszystkie wnioski złożone w ostatnim tygodniu zostały zatrzymane, stąd Iworyjczyk wciąż nie posiada ważnej wizy na wylot do USA. To oznacza, iż gracz weźmie udział dopiero w zgrupowaniu w Austrii.

Autor: abruzzi